

Należy rozpocząć legendarnym
I jakże szacownym powiedzeniem
Które słyszałeś na pewno nie raz
A zwłaszcza Ty dziewczynko
A brzmi ono:

Wiesz z kim tańczysz dziwko?!

Jestem jednym z tych pokurwieńców, wpadam
Nie biorę jeńców to bez sensu
Oto cała moja filozofia
Im większy hałas tym więcej ofiar!
Ta, jestem zły, zajebiście wkurwiony
Mam styl, niszczę mikrofony
Kumasz? W tym jestem mistrzem, sorry ziomy
Chory jest rzeczywiście szalony, wiesz?
Ta, ten mikrofon to glokk, widzimy to?
Zły krok, widzimy to
Każdy pancz to jeden nabój
Ty lepiej tańcz, weź nie rapuj
Chcesz się stać żywą tarczą
Porzuć rap, dołącz do tych co tańczą
Co Ty skąd żeś się urwał
Zrób mądrze, weź mnie nie wkurwiaj!

Stop! Ten mikrofon to glokk
Esende, Mok!
Stop! Ten mikrofon to glokk
Widzimy to!

Stop! Ten mikrofon to glokk
Esende, Mok!
Stop! Ten mikrofon to glokk
Widzimy to!

Ta, co się wozisz, kurwa, jesteś woźny?
Chcecie, mogę wam urządzić Grozny
To liryczny terrorizm, pamiętaj
Bądź ostrożny, chory nie pęka
Na mikrofonie zaciśnięta ręka
Pomyśl, rzecz święta, zapamiętaj
Zajawka to dynamit, mam ją
Słowa są nabojami, ranią
Podobno słowo może zabić
Podobno, chcesz to możesz sprawdzić
Pod blokiem słyszać to z okien
Bowiem, mój mikrofon jest glokkiem
Joł jesteś prostą grą na Nokii
Wężem, zwyciężę, gram ciężiej
Prędezej, strofa za strofą pędzę
O-o popatrz mi na ręce

Stop! Ten mikrofon to glokk
Esende, Mok!
Stop! Ten mikrofon to glokk
Widzimy to!

Stop! Ten mikrofon to glokk
Esende, Mok!
Stop! Ten mikrofon to glokk
Widzimy to!

Adin, dwa, tri, czitirje
Chory pastor wygłasza homilię
Nie zrozum mylnie, jestem w filmie
To taki styl jest, widzimy to
Przecież teraz wszystko jest dziwne
Cnotliwym pizdkom, tak blisko do dziwek
Wiesz, wszystko jest możliwe
Ej, mikrofony mamy zamiast giwer
Zwrotka, to magazynek synek
Celnie, bezczelnie z tego słynę
Weź mnie jeszcze bardziej znieľub
Chcę mieć tarczę, szukam celu
Naboi parę wiader, jadę
Zwrotka, zwrotka, podkład za podkładem
Czujesz karę, ona Cię spotka
Słowo, ten mikrofon to glokk

Stop! Ten mikrofon to glokk
Esende, Mok!
Stop! Ten mikrofon to glokk
Widzimy to!

Stop! Ten mikrofon to glokk
Esende, Mok!
Stop! Ten mikrofon to glokk
Widzimy to!

Mówią czas to pieniądz, mniej więcej
Jejor, zapłać, czas Ci poświęcę
Chcesz być celem, zrób przelew
Ta reklama nie przejdzie parterem
Wiesz co będzie jak zrobisz zły ruch
Zobaczysz że nie szczędzę złych słów
Mam na Ciebie epitetów wachlarz
A teraz król parkietu idzie się nachlać!

Stop! Ten mikrofon to glokk
Esende, Mok!
Stop! Ten mikrofon to glokk
Widzimy to!

Stop! Ten mikrofon to glokk
Esende, Mok!
Stop! Ten mikrofon to glokk
Widzimy to!